

# Prawicowi politycy i kibole z Podkarpacia w "Brunatnej Księdze". 'Tu jest Polska, nie Ukropol!', 'Wypie\*\*\*lać do Doniecka'

22.03.2023, 06:15  
Anna Gorczyca

 **wyborcza.pl**  
RZESZÓW

Rozbite ukraińskie nagrobki, bezdomny zakatowany na śmierć przez sympatyka skrajnej prawicy, ataki na ciemnoskórych studentów uciekających z Ukrainy. A także wiele pełnych nienawiści i pogardy wystąpień Grzegorza Brauna, który reprezentuje Podkarpacie w Sejmie: przeciwko Żydom, Ukraińcom, a także innego prawicowego polityka oraz kibolskie ataki - to historie z Podkarpacia, które znalazły się w "Brunatnej Księdze".

300 stron - tyle liczy "Brunatna Księga", czyli raport o zdarzeniach na tle rasistowskim, ksenofobicznym oraz aktach dyskryminacji w latach 2020-2023. Raport po raz kolejny opracowało Stowarzyszenie "Nigdy Więcej". - To dokumentacja społecznych postaw wobec grup mniejszościowych. W tej edycji raportu opisaliśmy m.in. ataki na osoby pochodzenia azjatyckiego, ale też na inne mniejszości, które były oskarżane o roznoszenie koronawirusa, a nawet o jego celowe wytworzenie – mówi Jacek Dziegielewski ze Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”. Współautorka raportu dr Anna Tatar podkreśla: - W "Brunatnej Księdze" wiele uwagi poświęciliśmy mowie nienawiści w internecie. W polskim społeczeństwie spada akceptacja dla uchodźców wojennych. W znacznej mierze przyczyniają się do tego rozpowszechniane na znaczną skalę antyukraińskie teorie spiskowe, fałszywe informacje i treści wprost obelżywe wobec Ukraińców.

## Grzegorz Braun: Uchodźcy - nachodźcy

Na Podkarpaciu antyukraińskie incydenty pojawiały się od lat. Tak było na również na początku 2020 roku, gdy nieznani sprawcy zniszczyli we wsi Monasterz grób członków UPA poległych w walce z NKWD. Tablica z nazwiskami została rozbita na kawałki i wyrzucona do dołu.

Wiele antyukraińskich wypowiedzi padło z ust Grzegorza Brauna, posła Konfederacji, który do Sejmu został wybrany na Podkarpaciu. Już w kilka godzin po agresji militarnej Rosji na Ukrainę, czyli 24 lutego ub.r., Braun zamieścił na Twitterze komentarz, w którym wzywał:



„Imperatyw humanitarny: NIE otwierać terytorium RP na przestrzał, nie tworzyć popytu na migrację uchodźców/nachodźców – ew. uruchomić wahadłowy ruch pociągów... do granicy zachodniej". Następnego dnia potępił akcje pomocy dla uchodźców z Ukrainy. Straszyl, że udzielanie pomocy i napływ migrantów może zmienić nie tylko "strukturę socjologiczną ale i układ sił politycznych w RP". Według niego "skandalem jest priorytetowe traktowanie problemów bezpieczeństwa, zdrowia czy edukacji sąsiadów i gości przed własnymi rodakami i obywatelami" (pisownia oryginalna).

## Banderland, Polin

Kilka tygodni później Grzegorz Braun w rozmowie na kanale wRealu 24 na YouTube znów straszyl: "Setki tysięcy, dzisiaj już ponad milion, w perspektywie następnych tygodni następne miliony ludzi [uchodźców], którzy zmieniają, nazwijmy to krajobraz kulturowy w Polsce, już zmienili". W Sejmie złożył oświadczenie, w którym wyszydził i potępił zaangażowanie Polski w pomoc ogarniętej wojną Ukrainie, pokazywał, jak zmienić maseczkę na chorągiewkę ukraińską. - To jest Polska, a nie banderland [od nazwiska Bandery; Polska, która miałaby zostać zagarnięta przez Ukraińców], Polin [Polska, która miałaby być rządzona przez Żydów] - mówił.

- „To już nie jest pomoc uchodźcom wojennym, to jest przesiedlenie ludności. [...] Akcja Wisła 2.0". I dalej: „To za chwilę będzie jakiś zupełnie inny kraj, ale nie wiem, czy Polska" - to również słowa Brauna, które padły na jednym z jego spotkań.

We wrześniu 2022 roku ulicami stolicy przeszedł marsz „Stop ukrainizacji Polski" zorganizowany przez Konfederację Korony Polskiej posła Grzegorza Brauna. Uczestnicy eksponowali transparenty: „Tu jest Polska, nie Ukropol!", odnosząc się do wizji Polski zagarniętej przez Ukrainę. Wykrzykiwali też: „Znajdzie się kij na banderowski ryj!".

## Braun o Żydach, koronawirusie

Zanim wybuchła wojna, tematem wielu wystąpień Grzegorza Brauna byli Żydzi, koronawirus, szczepienia. Prezentując teorie spiskowe o pochodzeniu koronawirusa, łączył z tezami o żydowskich roszczeniach, które Polska miałaby zaspokoić. "Co tutaj właściwie jest grane? Czy to wojna biologiczna już? Czy to było uderzenie deeskalacyjne tym wirusem i kto właściwie kogo uderzył? Czy to towarzysze amerykańscy [...], czy też uderzyli Chińczycy? Czy to może Bill Gates?"- pytał. Sugerował, że korzyści z powodu pandemii będą czerpali Żydzi: „Czy to czysty zbieg okoliczności, że akurat w państwie położonym w Palestynie [chodzi o Izrael – Braun kwestionuje istnienie państwa Izrael i nie wymienia jego nazwy – przyp. "Brunatny Raport"] jakiś instytut badawczy, jakieś laboratoria pierwszorzędne notują wielkie sukcesy w pracach nad szczepionką?". Twierdził, że ci, którzy się zaszczepią, otrzymają „certyfikat koszerności".

Nawet uroczystości rocznicowe śmierci rotmistrza Witolda Pileckiego Braun wykorzystał, by zaprezentować swoje kontrowersyjne poglądy. Wzniósł okrzyk „Precz z eurokomuną, precz z żydokomuną!”.

## Rasizm na meczach

W raporcie znalazły się także przykłady z meczów piłkarskich, na których wywieszano transparenty o treściach homofobicznych: "Strefa wolna od LGBT", flagę stylizowaną na logotyp międzynarodowej organizacji neonazistowskiej Blood and Honour (Krew i Honor). Nazwa stanowi odwołanie do motto Hitlerjugend („Blut und Ehre”). Na jednym z meczów kibice wywiesili baner z napisem „BHBD” (akronim słów „Biały honor, biała duma” – cytata z piosenki neofaszystowskiego zespołu Konkwista 88). Na meczu klasy okręgowej piłki nożnej (grupy Krosno) Zamczysko Odrzykoń – MKS Arłamów Ustrzyki Dolne pseudokibice miejscowej drużyny skandowali pod adresem piłkarzy klubu z Ustrzyk: Hansona Kumah-Doe (pochodzącego z Ghany), Duvana Martinezza (z Kolumbii), Olega Moskaletsa i Vladyslawa Valihury (obaj pochodzą z Ukrainy) „kibice” Zamczyska wykrzykiwali: „Czarnuchy”, „Makumba”, „Czarna mamba”, „Szoszony”, „FC Ukraina” oraz „Wypier\*lać do Doniecka”. Zajścia na stadionie potępił między innymi Piotr Kowalski, trener drużyny z Ustrzyk Dolnych.

## Kogo widzieli posłowie Konfederacji na granicy?

Przypadki agresji skierowanej przeciwko osobom o ciemnej karnacji skóry wystąpiły na samym początku wojny w Ukrainie. 26 lutego 2022 roku i w kolejnych dniach posłowie Konfederacji przyjeżdżali na przejścia graniczne i wyszukiwali pochodzących z krajów afrykańskich i azjatyckich uchodźców, którzy przybywali do Polski z Ukrainy. W swoich relacjach video i wpisach na profilach społecznościowych podważali ich prawo do szukania schronienia w Polsce, a także wzniesli rasistowskie uprzedzenia. Konrad Berkowicz zamieścił między innymi takie wpisy: „Na przejściu granicznym w Medyce Ukraińców uciekających przed wojną było niewielu. Prawie sami Pakistańczycy, Irańczycy i obywatele Maroka”. Według niego byli to uchodźcy ekonomiczni.

Ataków na tle rasistowskim doświadczyli m.in. Sikhowie, mieszkający w Austrii, którzy przyjechali do Przemyśla jako wolontariusze. 27 lutego południowoafrykański dyplomata Clayson Monyela poinformował na Twitterze, że „studenci z RPA zostali fatalnie potraktowani na granicy Polski i Ukrainy”. W sprawie traktowania 30 studentów z Zambii, 30 studentów z Indii interweniowała zastępczyni rzeczniczka praw obywatelskich dr Hanna Machińska.

## Patrole na ulicach Przemyśla

1 marca ub.r. w pobliżu dworca kolejowego pseudokibice piłkarscy uzbrojeni w kije bejsbolowe i butelki atakowali ciemnoskórych uchodźców z Ukrainy. W "Brunatnej Księdze" przypomniano o grupach agresywnych mężczyzn, którzy „patrolowali” w grupach ulice i wykrzykiwali ksenofobiczne hasła, między innymi „Przemyśl zawsze polski”, „Wypier...!”. "Wśród nich byli kibole Polonii Przemyśl, Czuwaju Przemyśl, JKS-u Jarosław, Łady Biłgoraj i Karpat Krosno. Czterech napastników pobiło trzech mężczyzn pochodzących z Indii. Jeden z poszkodowanych doznał urazu ręki i wymagał pomocy lekarskiej" - czytamy w raporcie. Wydarzenia w Przemyślu były inspirowane rasistowskimi postami publikowanymi w mediach społecznościowych, przede wszystkim na Facebooku w grupie Inżynierowie Przemyśl (jej nazwa to szydercze określenie ciemnoskórych uchodźców z Ukrainy, podważające fakt, że wśród nich znaleźli się również studenci, czy osoby z wyższym wykształceniem).

## Andrzej Zapałowski i jego wpisy

W "Brunatnej Księdze" opisano działania dr. hab. Andrzeja Zapałowskiego, prawnika polityka i wykładowcy Uniwersytetu Rzeszowskiego, który zamieścił szereg postów podburzających do agresji i rozpowszechniających rasistowskie fake newsy. Raport cytuje: „Jako radny Miasta Przemyśla żądam od władz mojego kraju zaprowadzenia porządku z bandytami, którzy podszywają się pod uchodźców z Ukrainy o innym kolorze skóry! Za maseczki potrafiłście porządnych ludzi rzucać po ziemi! Teraz pokażcie, że coś potraficie z bandytami. Jeżeli nie mieszkańcy miasta sami wezmą sprawy w swoje ręce!!!" oraz: „Bandytom w Przemyślu to nie przejdzie. Na razie patrolują młodzi. Jak będzie trzeba włączą się starsi. Tu nie ma przestrzeni dla panoszenia się bandytów!!!". Zamieścił także wyraz poparcia dla sprawców przemocy: „Patrol obywatelski w Przemyślu w akcji. Brawo chłopaki!!!!" oraz „Przemyska dycha!!! Panowie i Panie! Motywacja do uprawiania sportu to chluba!!!!". Wraz z tymi wpisami udostępniał filmiki przedstawiające kiboli, którzy atakowali uchodźców.

## Zabójstwo z pogardy

Niestety na Podkarpaciu doszło również do brutalnego pobicia, którego ofiarą padł bezdomny z Sędziszowa Młp. Sławomir K. zmarł po kilkunastu dniach. Sprawca pobicia, Jordan K., był sympatykiem skrajnej prawicy. W latach 90. jej działacze dokonywali tzw. zabójstw z pogardy, na które szczególnie narażeni byli ludzie wykluczeni społecznie, uznawani przez sprawców za „element niepełnowartościowy” społeczeństwa.

<https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7.34962.29582699.tu-jest-polska-nie-ukropol-wypier-lac-do-doniecka-przyklady.html>